

Instytut Śląski

Serla VII

Komunikat Nr 18

Serla VII

Mgr Maria Suboczowa

ŁUDNOŚĆ DOLNEGO ŚLĄSKA

Odpowiednikiem Dolnego Śląska jako krainy geograficznej jest w nazewnictwie administracyjnym województwo wrocławskie. Powierzchnia jego co do wielkości (24 652 km²) zajmuje 5 miejsce wśród województw naszego kraju, drugie miejsce —, po województwie szczecińskim, — wśród Ziem Odzyskanych. Z różnorodnością ukształtowania powierzchni, z urodzajnością gleby, bogactwami mineralnymi i dobrą drożnością Dolnego Śląska wiążą się ściśle procesy zasiedlania go w ciągu dziejów. Oczywistym jest, że są to zjawiska migracji nie tylko materiału ludzkiego, ale i dóbr kulturowych. W krainę tę, pierwotnie zamieszkałą wyłącznie przez Słowian, w wieku XIII. przedostają się i przenikają do głębi kolonizacyjne żywioły niemieckie. Od tego czasu proces przeistaczania przez Niemców słowiańskiej ludności Dolnego Śląska w niemiecką trwał bez przerwy, aż do dni naszych. Cel swój osiągnęli Niemcy prawie całkowicie. Kiedy zaczynała się wojna żywioł słowiański na Dolnym Śląsku ograniczał się do niewielkich grup polskiej ludności tuziemczej w okolicy Wrocławia i na prawym pobrzeżu Odry.

Cyfry ogólne ludności przed 1939.

W chwili ostatniego spisu niemieckiego przeprowadzonego 17. V. 1939 r. ludność stała Dolnego Śląska liczyła 3.062.016 mieszkańców, w tym 48.000 Polaków, 3.011.000 Niemców oraz 3.016 obywateli innych państw. W miastach przebywało 1.530.653 osób, na wsi 1.531.363 osoby. Mimo przeważającego charakteru przemysłowego Dolnego Śląska jego gęstość zaludnienia była o 10 mieszkańców mniejsza od średniej normy niemieckiej, która dla całych Niemiec wynosiła średnio 134 oso-

by na km². Świadczy to w pewnym, wprawdzie znacznie mniejszym stopniu, niż w odniesieniu do ośrodków rolniczych, jakimi były Ziemia Lubuska i Pomorze Zachodnie, gdzie gęstość zaludnienia wynosiła wtedy 60 i 43 mieszkańców na km² — o słabnięciu atrakcyjności tych ziem u Niemców i sztucznym podtrzymywaniu jej przez rządy niemieckie. Wystarczy wspomnieć, że Śląski Okręg przemysłowy zajmował przed pierwszą wojną światową drugie miejsce w produkcji przemysłowej Rzeszy; w okresie międzywojennym spadł na miejsce czwarte, a wreszcie w statystykach niemieckich figurował jedynie w dziale wschodu. Duży ośrodek przemysłu, jakim jest Wałbrzych, w tym samym okresie w ciągu 14 lat stracił 22.000 mieszkańców.

**Zmiany w stanie ludności polskiej i niemieckiej w czasie
od 17. V. 1939 r. — 1. VI. 1947 r.**

W ciągu lat 1945—1947 r. Dolny Śląsk zmienił całkowicie swój charakter etniczny. Cywilna ludność niemiecka zmniejszona już uprzednio o znaczny % mężczyzn powołanych do służby wojskowej, w obawie przed zbliżającym się frontem masowo udawała się w głąb Niemiec za Nysę Łużycką. Drugi etap już zorganizowanego wysiedlania Niemców, opartego na zapadłych w Poczdamie decyzjach armii sprzymierzonych rozpoczął się jesienią 1945 r. Liczba ludności niemieckiej notowana na 12. II. 1946 r. wynosiła 1.234.000 osób, w dniu 1. VI. 1947 r. — 113.000 osób, przy równoczesnym stałym wzroście ludności polskiej. Na dzień 1. VI. 1947 r. ludność polska Dolnego Śląska stanowiła 51,4% liczby ludności zamieszkującej tę ziemię w chwili wybuchu wojny. Przy ocenie tej cyfry należy pamiętać o polskich wielkich trudnościach wpływających ze zniszczeń wojennych, którym uległy:

1. liczne miasta spełniające rolę ośrodków produkcji,
2. zagrody wiejskie wraz z inwentarzem żywym i martwym.

Więcej, bo w dniu 1. VI. 1947 r. nie było na Dolnym Śląsku powiatu, w którymby ludność niemiecka stanowiła jeszcze 25% ogółu ludności tego powiatu.

Zmiany w stanie ludności polskiej i niemieckiej:

Data	Polacy	Niemcy
17. V. 1939	48.000	3.011.000
14. II. 1946	701.000	1.234.000
1. VI. 1947	1.576.000	113 000

Biorąc pod uwagę fakt, że repatriacja nadal trwa i że w każdym tygodniu z terenu województwa wrocławskiego odchodzą na zachód znaczne transporty wysiedlanej ludności niemieckiej, uzyskamy wkrótce upragniony rezultat, że Dolny Śląsk będzie ziemią czysto polską, jaką był przed setkami lat.

Ludność miejska i wiejska oraz gęstość zaludnienia na km².

W stosunku do całego terytorium Ziem Odzyskanych (102.474 km²) Dolny Śląsk stanowi 24% ich powierzchni oraz 32% ludności tych ziem. Z ogólnej cyfry ludności Dolnego Śląska wynoszącej w dniu 1. VI. 1947 r. 1.689.000 na ludność miejską przypada 792.000 tj. 46,9%, na ludność wiejską 897.000 tj. 53,1%. Co do gęstości zaludnienia, to na Dolnym Śląsku występują wyraźne różnice w stopniu zaludnienia różnych powiatów. Różnorodność ta zaznaczająca się już przed wojną, teraz po zniszczeniach przez nią wyrządzonych, pogłębiła się znacznie. Biorąc za podstawę stan ludności z 1. VI. 1947 r. stwierdzamy, że średnia gęstość zaludnienia dla Dolnego Śląska wynosi 68,1 mieszkańców na km².

Podział powiatów Dolnego Śląska w/g zaludnienia na km².

Ogólna liczba powiatów	Liczba powiatów wiejskich z ilością ludności na km².					
	0—25	25—50	50—75	75—100	100—125	ponad 125
33	3	18	4	3	3	2

W załączonym zestawieniu grupa powiatów do 25 mieszkańców na km² obejmuje zaledwie 3 powiaty. Są to tereny leśiste (pow. szprotawski i żagański), zniszczone wojną i średnio urodzajne (pow. lubiński). Najliczniej jest reprezentowana

grupa powiatów o gęstości 25—50 osób na km². Obszary tych powiatów obejmują wprawdzie urodzajną, ale w znacznym stopniu dotkniętą zniszczeniami wojennymi Nizinę Środkowo-Śląską (powiaty oławski, wrocławski, średzki, trzebnicki, namysłowski, sycowski). Tę samą gęstość zaludnienia wykazują powiaty leżące nad Odrą, aż po powiat głogowski włącznie (pow. głogowski, wołowski, kożuchowski), leżące na pograniczu z poznańskim (pow. miłicki, górowski), oraz bardzo urodzajne, ale przez wojnę zniszczone powiaty swówecki i złotoryjski na Przedgórzu Sudeckim. Trzecia grupa reprezentuje o dobrych glebach i uprzemysłowione powiaty Niziny Środkowo-Śląskiej (pow. brzeski, oleśnicki i Przedgórza Sudeckiego (pow. ząbkowicki, jaworski). Dwie następne grupy obejmują ocalałe od zniszczeń wojennych, urodzajne, z wysoce rozwiniętym przemysłem szczególnie włókienniczym powiaty kłodzki, kamiennogórski, lubański, świdnicki, dzierzoniowski, oraz trochę zniszczony, ale o bardzo żyznych glebach powiat legnicki. Największą gęstość zaludnienia wykazują powiaty jeleniogórski z rozwiniętym wszechstronnie przemysłem, oraz powiat wałbrzyski, w którym obok wydobywania węgla ważną rolę odgrywa przemysł metalowy, fabrykacja porcelany i włókiennictwo. Obszary miast osiągają znacznie większą gęstość zaludnienia.

Skład ludnościowy Dolnego Śląska.

W procesie zaludnienia Dolnego Śląska brały udział różne grupy ludności. Jeśli chodzi o pochodzenie terytorialne tej ludności, to dane z 1. VI. 1947 r. wykazują w ogólnej liczbie polskiej ludności Dolnego Śląska 1,1% tuziemców, 48,7% przesiedleńców, 50,2% repatriantów.

Tuziemcy.

Tuziemcy są to Polacy urodzeni i wzrosli na terenie Dolnego Śląska, którzy mimo represji niemieckiej zdołali przetrwać na ojczystej ziemi, lub do niej obecnie, po różnych kolejach losu, powrócić. Ogólna liczba tuziemców Dolnego Śląska wynosi 17.000 osób. Największe ich skupienia przetrwały

w pow. brzeskim, namysłowskim, milickim, średzkim, wałbrzy-
skim, wrocławskim i ząbkowickim.

Przesiedleńcy.

Znacznie większą grupą, która poważnie zasiłiła Dolny Śląsk w rdzennie polski element ludzki jest grupa przesiedleń-
ców z Polski centralnej w liczbie 768.000. Przybyli oni ze zni-
szczonych osiedli i małorolnych gospodarstw województw kra-
kowskiego, rzeszowskiego, warszawskiego, kieleckiego, łódz-
kiego i poznańskiego. Świadomy dobór miejsca przy ich prze-
siedlaniu się odgrywał niewątpliwie doniosłą rolę. Przybyli
na Dolny Śląsk, by polepszyć własne warunki bytu a w wypad-
kach zmiany środowiska wiejskiego czy małomiasteczkowego
na wielkomiejskie, osiągnąć pewien awans społeczny. Naj-
większe skupienia ludności przesiedleńczej znajdujemy przede
wszystkim w powiatach uprzemysłowionych, jak dzierzoniów-
ski, jeleniogórski, kłodzki, świdnicki, wałbrzyski, jakkolwiek
nie zawsze mają tam liczbową przewagę nad repatriantami.

Repatrianci.

Najliczniejszą, osiadłą na Dolnym Śląsku grupą są repa-
tranci. W liczbie 791.000 przybyli w pierwszym rzędzie z te-
renów położonych na wschód od linii Curzona, poza tym z Ro-
sji, Niemiec, Francji oraz innych krajów. Są na Dolnym
Śląsku powiaty zamieszkałe zwarcie przez repatriantów przy-
byłych z jednego miejsca dawnego pobytu. Tak n. p. powiat
bolesławiecki zasiedlony jest Polakami z Jugosławii, w pow.
wałbrzyskim osiedlił się znaczny % repatriantów-górników
z zagłębia węglowego Francji, w powiecie żagańskim najlicz-
niejszą grupę stanowią repatrianci z Syberii. Ludność repa-
triancka, poza inteligencją pracującą wielkich środowisk miej-
skich jest w większości wiejska i drobnomieszczańska.

Dynamizm akcji osiedleńczej.

Dolny Śląsk jest nadal terenem specjalnie ożywionej akcji
osiedleńczej. Dynamizm jej obrazuje załączone zestawienie.

Liczba ludzi osiedlonych w województwie wrocławskim

od 9 V 1945 do 14. II. 1946	od 14. II. 1946 do 1. I. 1947	od 1 I. 1947 do 1. VI. 1947
684 000	693.000	182 000

Akcja osiedleńcza trwa nadal. W miarę szybko postępującej odbudowy zniszczeń wojennych Dolnego Śląska będzie można proporcjonalnie do pojemności nasycać ludnością jego teren. Polska centralna jest zdolna zasilić Ziemie Odzyskane jeszcze 1.500.000 osób. Poza tym oczekujemy Polaków przebywających dotychczas na wschodzie i zachodzie; prędzej, czy później powrót ich niewątpliwie nastąpi.

W lutym 1948 r.

U w a g a : Zezwala się na przedruk lub dowolne wykorzystanie komunikatów dla celów prasowych z podaniem źródła.